

Niemcy: aresztowania pod zarzutem przygotowań do puczu

Lidia Gibadło, Michał Kędzierski

7 grudnia Prokuratura Federalna w Niemczech wydała nakaz aresztowania 22 domniemych członków i 3 zwolenników organizacji terrorystycznej oraz przeszukania budynków w jedenastu landach. Organizacja miała powstać w listopadzie 2021 r., a ideologicznie jest związana z ruchami QAnon oraz Obywatele Rzeszy (Reichsbürger; członkowie tego ruchu – jego liczebność szacuje się na ponad 20 tys. – nie uznają państwowości RFN, twierdząc, że nadal istnieje Rzesza w granicach z 1937 r.).

Celem organizacji miał być zamach stanu w RFN obejmujący wszystkie szczeble władzy i przeprowadzony przez jej „wojskowe ramię”. Stowarzyszenie zamierzało utworzyć przejściowy wojskowy rząd, który negocjowałby nowy ustrój ze zwycięskimi mocarstwami II wojny światowej. Według prokuratora federalnego jeden z oskarżonych kontaktował się w tej sprawie z przedstawicielami Rosji w RFN. Jego propozycje miały zostać przez Rosjan odrzucone. Kontrwywiad potwierdza, że w środowisku ruchu Reichsbürger zauważalne są silne sympatie prorosyjskie. Według prokuratury głównym celem działań rekrutacyjnych organizacji byli czynni funkcjonariusze Bundeswehry i policji.

Komentarz

- Z podanych przez prokuraturę informacji dotyczących zamiarów zatrzymanych członków grupy wyłania się obraz przygotowywania bezprecedensowej w historii RFN próby zbrojnego przejęcia władzy i daleko idącej zmiany porządku konstytucyjnego państwa. Niepokojące są zarówno skala i zakres planowanych działań, jak i udane zwerbowanie do organizacji byłych członków wojska i sił porządkowych. Jednocześnie jednak szanse na osiągnięcie wyznaczonych przez grupę celów należy ocenić jako iluzoryczne.
- Jako sukces należy ocenić szeroko zakrojoną akcję policji i służb (zaangażowano 3 tys. funkcjonariuszy). Uwagę zwraca skala przeprowadzonych działań (jednoczesne przeszukanie 130 obiektów w 11 niemieckich landach oraz zatrzymania w dwóch miejscowościach w Austrii i we Włoszech), a także dość obszerne informacje, które wkrótce po zakończeniu zatrzymań zostały podane opinii publicznej. Może to świadczyć o tym, że niemieckie służby wnikliwie obserwowały środowisko ruchu Reichsbürger (sama grupa jest pod obserwacją kontrwywiadu od 2016 r.). Najważniejszym zadaniem stojącym obecnie przed służbami RFN będzie ustalenie, czy i jak duże są ewentualne powiązania spiskowców z obecnymi strukturami i kadrą Bundeswehry, policji, partii politycznych lub środowisk prorosyjskich.
- Działania spiskowców wpisują się w narastający w Niemczech od lat trend wzrostu skali ekstremizmu politycznego. Jest on szczególnie widoczny w środowiskach skrajnej

prawicy i coraz częściej przejawia się w zbrodniach z użyciem przemocy fizycznej (3,9 tys. w 2021 r.), a nawet próbach zabójstw z pobudek politycznych (w 2021 r. odnotowano 14 prób, z czego pięć udanych). Do zwiększenia liczebności i znaczenia prawicowych ekstremistów, także tych z ruchu Reichsbürger, przyczyniły się protesty związane z pandemią. MSW szacuje, że w RFN żyje ok. 13 tys. gotowych do przemocy prawicowych ekstremistów (z których ok. 1,5 tys. ma pozwolenie na broń).

- Widowiskowa akcja policji i służb przeciwko spiskowcom to element podjętej przez minister spraw wewnętrznych Nancy Faeser (SPD) polityki zwalczania (zwłaszcza prawicowego) ekstremizmu politycznego w RFN. Już na początku swojego urzędowania przedstawiła ona pakiet zmian obejmujący zaostrzenie regulacji w tym zakresie, które wprowadziłyby m.in. możliwość szybszego zwolnienia pracownika administracji publicznej w przypadku powiązania go z prawicowymi radykałami. Ważnym elementem zmian jest również wzmocnienie kształcenia politycznego i kompetencji cyfrowych dzieci i młodzieży. Niektóre z zaprezentowanych rozwiązań stanowią rozszerzenie pakietu zaproponowanego przez władze niemieckie w następstwie ataku terrorystycznego w Halle w październiku 2019 r.
- Akcja niemieckich służb będzie wykorzystywana do poprawy wizerunku zarówno samej minister, która – według medialnych doniesień – rozważa kandydowanie w przyszłym roku na premiera Hesji, jak i całego rządu SPD–Zieloni–FDP, którego notowania w ostatnim okresie są niezadowolające (zgodnie z najnowszym sondażem DeutschlandTrend tylko 30% badanych wyraża pozytywną opinię o pracy rządu, 68% – negatywną).